

## **12 listopada. O. Jacek Salij OP komentuje Ewangelię**

\*(Tt 2, 1-8. 11-14)\*

**(Tt 2, 1-8. 11-14)**

Umiłowany:

Głoś to, co jest zgodne ze zdrową nauką: że starcy winni być ludźmi trzeźwymi, statecznymi, roztroprnymi, odznaczającymi się zdrową wiarą, miłością, cierpliwością. Podobnie starsze kobiety winny być w zewnętrznym ułożeniu jak najskromniejsze, powinny unikać plotek i oszczerstw, nie upijać się winem, a uczyć innych dobrego. Niech pouczają młode kobiety, jak mają kochać mężów, dzieci, jak mają być rozumne, czyste, gospodarne, dobre, poddane swym mężom – aby nie bluźniono słowu Bożemu.

Młodzieńców również upominaj, ażeby byli umiarkowani; we wszystkim dawaj wzór dobrych uczynków własnym postępowaniem, w nauczaniu okazuj prawość, powagę, mowę zdrową, nienaganną, żeby przeciwnik ustąpił ze wstydem, nie mogąc nic złego o nas powiedzieć.

Ukazała się bowiem łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom i poucza nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądź światowych, rozumnie i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie, oczekując błogosławionej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa, który wydał samego siebie za nas, aby odkupić nas od wszelkiej nieprawości i oczyścić lud wybrany sobie na własność, gorliwy w spełnianiu dobrych uczynków.

**(Ps 37 (36), 3-4. 18 i 23. 27 i 29 (R.: por. 39a))**

Zbawienie prawych pochodzi od Pana

Miej ufność w Panu i czyń to, co dobre,  
a będziesz mieszkał na ziemi i żył bezpiecznie.  
Raduj się w Panu,  
a On spełni pragnienia twego serca.

Zbawienie prawych pochodzi od Pana

Pan zna dni postępujących uczciwie,  
a ich dziedzictwo trwać będzie na wieki.  
Pan umacnia kroki człowieka  
na drodze, która jest miła dla niego.

Zbawienie prawych pochodzi od Pana

Odstąp od złego i czyn dobro,  
abyś mógł przetrwać na wieki.  
Sprawiedliwi posiadają ziemię  
i będą ją zamieszkiwać na wieki.

Zbawienie prawych pochodzi od Pana

### **Aklamacja:**

Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę,  
a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego.

**(Łk 17, 7-10)**

Jezus powiedział:

«Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: „Pójdź zaraz i siądź do stołu”? Czy nie powie mu raczej: „Przygotuj mi wieczerzę, przepasuj się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił”? Czy okazuje wdzięczność słudze za to,

że wykonał to, co mu polecono? Tak i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono, mówcie: „Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać”».

### **Komentarz:**

Ciężki był los służących w czasach Pana Jezusa. Cały dzień orał lub pasł bydło, a wieczorem jeszcze musiał przygotować kolację i usługiwać swemu panu. Toteż dzisiejsza Ewangelia może się komuś nie podobać. Wobec Pana Boga macie być jak ten służący - mówi nam Pan Jezus.

Ale zauważmy, że sam Pan Jezus, który jest naszym Panem i Zbawicielem, jest zarazem naszym niestrudzonym Służącym. Jak to On sam mówił: "Któż jest większy? Ten, kto siedzi za stołem, czy ten, kto służy? Czy nie ten, kto siedzi za stołem? Otóż Ja jestem pośród was jako ten, kto służy" (Łk 22,27). Pomyślmy tylko: Ilekroć przyjmujemy sakramenty, ilekroć przychodzimy na Mszę Świętą i do Stołu Pańskiego, sam Pan Jezus nam służy! Tę swoją służebność podkreślił szczególnie, kiedy podczas Ostatniej Wieczerzy przepasał się prześcieradłem - dzisiaj byśmy powiedzieli: nałożył fartuch - i zaczął uczniom umywać nogi.

Przedtem, w obrazie pana, który się przemienia w służącego, mówił o sobie w przypowieści o słudze wiernym i niewiernym. Kiedy On, jako nasz Pan, zastaje nas czuwającymi, "przepasze się i każe im usiąść do stołu, a obchodząc, będzie nim usługiwał".

Już w Starym Testamencie Bóg niekiedy przedstawiał się jako sługa swojego ludu. Na przykład o darze manny mówi Psalmista, że Bóg postawił swojemu ludowi stół na pustyni. W Psalmie 41 Bóg przedstawia się nawet jako troskliwa pielęgniarka, która podczas choroby poprawia nam posłanie.

Zatem powiedzmy sobie jasno: Jeśli jest w nas niechęć do służenia innym, jeśli chcielibyśmy, żeby to raczej inni nam służyli, znaczy to, że jest w nas niechęć do naśladowania Boga i Chrystusa. Albowiem Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyli, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu.

*o. Jacek Salij OP*